

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzyn-Sztum-Malbork-Elbląg, środa, dnia 12 czerwca 1946 r.

Nr. 133

Hiszpania

Temat Hiszpanii nie schodzi z łamów prasy. Zagadnieniem frankistowskiej Hiszpanii zajmuje się po przez Radę Bezpieczeństwa Organizacja Narodów Zjednoczonych, zajmuje się po prostu cały świat demokratyczny, domagając się usunięcia rządów gen. Franco, a tym samym zlikwidowania niebezpiecznego ogniska faszystowskiego.

Tymczasem jesteśmy świadkami bezterminowego biernego wyczekiwania chwili, gdy reżim Franco sam się zlikwiduje lub przestanie istnieć... bez interwencji zewnętrznej.

Czy i kiedy w ogóle to nastąpi, trudno przewidzieć. W każdym razie Franco bynajmniej nie jest zastraszony skierowanymi przeciwko jego rządowi deklaracjami i uchwałami. Walka przeciwko elementom demokratycznym prowadzona jest nadal, fala policyjnych obław i masowych aresztowań wzrasta się. Pod błękitnym niebem Andaluzji Niemcy i Włochy uczeni pracują nad praktycznym zastosowaniem i udoskonaleniem bomby atomowej. W tym celu — licząc na poparcie wpływowych kół Anglii i Stanów Zjednoczonych — Franco stara się usilnie o uzyskanie milionowej pożyczki.

Powyższe dane świadczą o tym, że niemiecko-włosko-hiszpański faszyzm żyje i rozwija się, że nadal stanowi groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa światowego.

W czym tkwi to niebezpieczeństwo?

Przede wszystkim Hiszpania jest w posiadaniu wszystkich elementów, które potrzebne są do fabrykacji bomby atomowej, łącznie z bogactwem mineralnym, urządzeniami elektrycznymi oraz sztabem fachowców.

I któż nam może zaręczyć, że za górami Pirenejów nie szykuje się nowy zamach, na pokój świata, że w ciszy i tajemnicy przed światem nie rodzą się szatańskie plany wywołania nowej wojny napaściowej? Czyż nie istnieje taka możliwość, że w pewnej nocy o pewnej godzinie wyruszą na podbój świata setki, a choćby tylko dziesiątki eskadry samolotów z bombami atomowymi, które w przeciągu kilku godzin zamienić mogą milionowe miasta w kupę zgliszcz i gruzów, a również miliony istnień ludzkich pozbawić życia?

Ta straszna groźba istnieje rzeczywiście, a zrealizowanie jej — również.

Dlatego też czas skończyć z papierowymi protestami i uchwałami, t. zn. świat demokratyczny dołga się wreszcie czynów i to natychmiast, bezwzględnie, nim będzie za późno.

Faszyzm hiszpański — wraz z niedoświadczonymi niemiecko-włoskimi — należy zlikwidować i zniszczyć za pomocą ingerencji zewnętrznej!

Krok ten jest bezwzględnie koniecznością, podyktowany w interesie pokoju i dobra ludzkości. J.W.

Naukowcy i artyści radzieccy w Łodzi

Łódź, 12. 6. Delegacja radziecka, bawiąca obecnie w Polsce, odwiedziła Łódź. W skład delegacji, na czele której stoi wiceprezydent Akademii Nauk Ukrainy A. W. Paladin, wchodzi: prezydent Akademii Nauk Pedagogicznych ZSRR I. A. Kairow, redaktor miesięcznika „Oktiabr” Panfierow oraz laureat nagrody stalinowskiej, rzeźbiarz Szmarinow.

Goście radzieccy byli podejmowani przez rektora Uniwersytetu Łódzkiego prof. Kotarbińskiego, odbyli konferencję z dzienni-

karzami łódzkimi, wygłosili szereg wykładów i odczytów, zwiedzili łódzkie zakłady naukowe i teatry. Delegacja radziecka wyraziła też, że z powodu pilnych zajęć, jakie ją wzywają do ojczyzny, mogła zwiedzić tylko 3 ośrodki życia naukowego i kulturalnego Polaków. To jednak co zobaczyli wzbudziło w nich podziw i szacunek dla osiągnięć Polaków w odbudowie zniszczonego kraju i w pracy nad rozwojem kultury polskiej.

30. 6. 1946

Pamiętaj! Ziemię Zachodnią - to bogactwo i bezpieczeństwo Polski!

Korpus Dyplomatyczny w Polsce

Warszawa, 12. 6. W chwili obecnej w stolicy Polski akredytowani są przedstawiciele 18 państw: ZSRR, St. Zjednoczone Am. Półn., W. Brytania, Francja, Jugosławia, Włochy i Rumunia są reprezentowane przez ambasadorów. Posłowie nadzwyczajni i ministrowie pełnomocni reprezentują: Czechosłowację, Szwajcję, Belgię, Norwegię, Szwajcarię, Bułgarię, Holandię, Meksyk, Finlandię, Danię i Luksemburg.

Dzielnym Korpusu Dyplomatycznego jest ambasador ZSRR Z. Lebediew, który pierwszy z dyplomatów zagranicznych przybył do Warszawy. W Warszawie znajdują się również konsulaty następujących państw: ZSRR, St. Zjednoczone Am. Półn., W. Brytania, Francji, Włoch, Holandii i Danii. W Gdańsku przebywają konsulowie: ZSRR, St. Zjednoczonych Am. Półn., W. Brytania, Francji, Norwegii i Szwecji. W Gdyni — Francji i Finlandii, w Katowicach — W. Brytania i Francji, w Krakowie — ZSRR, St. Zjednoczonych i Francji, w Łodzi — St. Zjednoczonych i W. Brytania. W Poznaniu — ZSRR, St. Zjednoczonych i Francji, w Szczecinie urządza konsul W. Brytania oraz Francji, a we Wrocławiu tylko Francji.

Większość członków Korpusu Dyplomatycznego w Warszawie mieszka w repr-

zentacyjnym hotelu „Polonia”, natomiast biura przedstawicieli zagranicznych w Polsce mieszczą się w różnych punktach miasta, mając charakter tymczasowy ze względu na przewidzianą w ramach odbudowy stolicy specjalną dzielnicę dyplomatyczną, w której powstana nowa, reprezentacyjne budynki. Ambasada ZSRR zajmuje 3 gmachy. Budynki przydzielone biuram ambasad St. Zjednoczonych i W. Brytania znajdują się w różnych punktach miasta. Na ukończeniu jest odbudowa dwóch pałacyków przy alei Stalina przydzielonych W. Brytanii i St. Zjednoczonym. Zajmowany w okresie przedwojennym przez ambasadę włoską budynek przy pl. Dąbrowskiego i gmach poselstwa czeskiego przy ul. Koszykowej znajdują się w stadium remontu po zniszczeniach wojennych.

Ambasady Francji i Jugosławii mieszczą się w komfortowych willach na Śleskiej Kępie.

Członkowie Korpusu Dyplomatycznego w Warszawie w ilości około 200 osób, otrzymują specjalne przydziały żywnościowe, które odpowiadają przeciętnym normom przyjętym w aprowizacji dyplomatycznej zagranicą.

Polska posiada 24 miliony ludności

Warszawa, 12. 6. — Główny Urząd Statystyczny opublikował tymczasowe wyniki powszechnego spisu ludności z dnia 14 lutego 1946 r.

Na obszarze Polski, który wynosi 310.112 km kwadr., zamieszkuje 29,9 miliona ludności, z czego na ziemi-

dawne przypada 18,6, na ziemię odzyskane ponad 5 milionów.

Przeciętna gęstość zaludnienia na terenie całego kraju wynosi 77 osób na 1 km kwadr. Na ziemiach dawnych gęstość zaludnienia wynosi 89 osób na 1 km kwadr., na ziemiach odzyskanych 49 na 1 km kwadr.

Ostateczne wyniki wyborów w Czechosłowacji

Praga (SAP). Centralna Komisja Wyborcza stwierdziła, że wybory były demokratyczne i że przebieg ich był spokojny. Został przeprowadzony następujący podział mandatów: Czechy i Morawy — komuniści

— 93, partia narodowa — 46, socjal-demokraci — 33, narodowi socjaliści — 55. Słowacja: komuniści — 21, demokraci — 43, pracownicy agrarni — 2, partia wolności — 3.

Zakończenie strajku górników w Ameryce

Nowy Jork (PAP). Strajk górników kopalni węglowych, który trwał 3 tygodnie, zakończył się po podpisaniu umowy o podwyższeniu płac. Podwyżka wynosi 18,5 centa na godzinę.

Robotnicy, którzy przystąpili do pracy w poniedziałek, będą korzystali z ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego. Koszt ubezpieczenia wyniosł 5-6 milionów dolarów rocznie i będą pokryte przez właścicieli kopalni.

Przygotowania do referendum

Bydgoszcz. W Bydgoszczy na wielkiej konferencji przedstawiciele zarządów oddziałów i kół związków zawodowych oraz delegatów rad zakładowych, reprezentujących świat pracy na odcinku państwowej służby samorządowej, uchwalono rezolucję nawołującą do gremialnego udziału w głosowaniu ludowym oraz do dania twierdzącej odpowiedzi na wszystkie trzy pytania referendum.

Poznań. Z inicjatywy Okręgowej Komisji Związków Zawodowych odbył się wiec robotników zakładów H. Cegielski w Poznaniu.

Na wiecu tym przedstawiciele Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego, partii politycznych oraz OKZZ omawiali znaczenie referendum dla społeczeństwa polskiego. W rezultacie 1000 robotników z terenu zakładów Cegielskiego przystępuje do zaktywizowania działalności obwodowych komisji głosowania. Delegowani robotnicy będą zaopatrzeni w specjalne pełnomocnictwa, podpisane przez przewodniczącego Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego, terenem zaś ich działalności będzie miasto Poznań.

Katowice. Partie polityczne PPS i PPR oraz OM TUR i ZWM w porozumieniu z Okręgową Komisją Związków Zawodowych postanowiły zorganizować szereg wieców publicznych na terenie Województwa Śląsko-Dąbrowskiego na kopalniach i hutach.

Tematem konferencji będzie sprawa referendum ludowego i stanowiska mas pracujących wobec trzech pytań. W dotychczasowych wiecach i zebraniach, odbytych na kopalniach i innych zakładach pracy w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim robotnicy zdecydowanie wypowiedzieli się, że na trzy pytania referendum padnie odpowiedź: tak.

Robotnicy i pracownicy zgrupowani w szeregach PPS poświęcają wiele uwagi sprawie referendum na swoich zebraniach.

Konferencja aktywów PPS z terenu województwa śląsko-dąbrowskiego była nowym dowodem, że świat pracy czuśnie i konsekwentnie stał się na straży zdobyczy socjalnych, jakie osiągnięte zostały na podstawie ustroju demokratycznego. Członek KW PPS ob. Petruszyński wygłosił zasadniczy referat, analizując wnikliwie poszczególne pytania stawiane w ramach referendum. Na temat Senatu mówca podkreślił, że instytucja ta w historii Polski reprezentowała zawsze, w przeciwieństwie do Sejmu, czynnik hamujący ustawodawstwo postępowe.

Zdrowe ustawodawstwo i demokratyczna konstytucja mogą zapewnić Państwu Polskiemu jedynie parlament jednolitościowy, gdy stanie się prawdziwą reprezentacją narodu.

Kronika dyplomatyczna

Warszawa, 12. 6. — Minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Belgii w Warszawie p. Harolda Bemana.

Prezydent KRN Bolesław Bierut przyjął na dłuższym posłuchaniu, bawiącego służbowo w Warszawie posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze Stefana Wierbłowskiego.

Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. w Pradze Stefan Wierbłowski opuścił w dniu dzisiejszym Warszawę i udał się z powrotem na swą placówkę w Pradze.

Wyznaczenie terminu procesu Greisera

Termin procesu Greisera został wyznaczony na 21 czerwca w Poznaniu.

Krótkie wiadomości z zagranicy

BUDAPEST. Wobec coraz to bardziej zwiększającej się inflacji, węgierski bank narodowy musi obecnie emitować banknoty 10-miliardowe.

NORYMBERGA. W dniu 30 czerwca odbędzie się rozprawa, na której ma być postanowiona konfiskata majątków przestępców norymberskich.

Dwie międzynarodowe instytucje czerwono krzyżyskie

Istnieją w Genewie dwie międzynarodowe instytucje Czerwono krzyżyskie: Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża oraz Liga Towarzystw Czerwonego Krzyża.

Międzynarodowy Komitet jest instytucją szwajcarską, powstał z inicjatywy Henryka Dunanta, któremu zawdzięczamy pierwszą konwencję Genewską z 1864 r., według której każdy ranny na polu bitwy, niezależnie od swej narodowości, ma prawo do opieki i pomocy. W 1939 r. zasady Międzynarodowego Czerwonego Krzyża uznane były przez 61 państw, a choć w czasie ostatniej wojny były łamane przez Niemców, to jednak nawet Niemcy nie poważyli się zlekceważyć wszystkich zasad i w ograniczonych rozmiarach wykonywali je.

Międzynarodowy Czerwony Krzyż, instytucja całkowicie neutralna, złożona wyłącznie ze Szwajcarów, ogromnie rozbudował swą pracę w okresie ostatniej wojny, zatrudniał ponad trzy tysiące pracowników. W przeciągu 3 lat 12 milionów druczków korespondencyjnych Międzynar. C. K. pośredniczyło w wymianie wiadomości pomiędzy jeńcami wojennymi a ich rodzinami, a Biuro Międzynar. C. K. odbierało tysiące listów dziennie i pośredniczyło w korespondencji między rozbitymi rodzinami.

Liga Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża jest międzynarodową federacją, istniejącą od 1919 r. Tuż przed wybuchem wojny zrzeszała ona 61 narodowych stowarzyszeń czerwono krzyżyskich, reprezentujących 65 milionów członków. W Radzie Głównej Ligi wszystkie stowarzyszenia narodowe mają swych przedstawicieli, którzy współpracują na zasadach zupełnej równości.

Trzy główne zadania ma Liga na celu: a) dopomagać powstaniu i rozwojowi w każdym kraju niezależnych stowarzyszeń czerwono krzyżyskich, pracujących w myśl konwencji genewskiej, b) wiazać i koordynować pracę wszystkich stowarzyszeń narodowych C. K., ułatwiać im w ten sposób pełnienie zadań na terenie narodowym i międzynarodowym, c) współpracować ze wszystkimi narodowymi stowarzyszeniami w zakresie niegienia pomocy zapobiegania chorobom i łagodzenia wszelkiego rodzaju cierpień ludzkich.

Rada Pełnomocników Ligi posiada własny Komitet Wykonawczy, stale urzędujący w Genewie. W lipcu r. b. odbyła się w Oksfordzie zjazd Rady Pełnomocników, na którym obecna będzie niewielka delegacja Polskiego Czerwonego Krzyża z prezesem dr. Br. Kostkiewiczem na czele.

Warto wspomnieć, że w obecnym składzie Komitetu Wykonawczego wśród dzieściu jego członków znajduje się przedstawiciel Polski. (SAP).

Straty wojenne Wielkiej Brytanii

Londyn (PAP). Ogłoszono tu oficjalną listę strat wojennych Wielkiej Brytanii. Liczba poległych wynosi ogółem 357.116, czyli jedną trzecią odpowiedniej cyfry z pierwszej wojny światowej. Z liczby tej na siły zbrojne przypada 264.443 (armia lądowa 144.079, lotnictwo 69.806, marynarka 50.758), na ludność cywilną, 60.565, na załogi statków handlowych i rybackich 30.248, na obronę wewnętrzną (Home Guard) 1.206 i na kobietę służbę pomocniczą 624. Ogólna liczba rannych wynosi 399.297 osób. Ogólna liczba jeńców wojennych wynosiła 152.076. Podczas wojny w wojsku służyło 5.806.000

Wody Dniestru znów płyną przez śluzy zapory

Na przestrzeni około 60 km. między miastami Dniepropietrowskiem a Zaporozem Dniepr wskutek skalistych progów, ciągnących się od jednego do drugiego brzegu rzeki, był nieopławny. Już za czasów carskiej Rosji planowano zatopienie tych progów, ale dopiero Związek Radziecki podjął to gigantyczne dzieło. Aby zatopić „progi” trzeba było wybudować tamę, która podniosłaby poziom wody o 36 m. zatrzymane masy wód postużyć miały jako napęd dla turbin hydrostacji. W r. 1932 uruchomiony został „Dnieprogea” — jedna z największych hydrostacji świata, o mocy instalowanej 556.000 kW. Budowali ją olbrzymim wysiłkiem pracownicy ze wszystkich krajów ZSRR, chłop białoruski, robotnik ukraiński, student moskiewski, inżynier z dalekiego Urału.

Elektrownia i zapora zostały częściowo wysadzone w powietrze przez cofającą się Armię Czerwoną w r. 1941.

Ustępujący pod naporem wojsk radzieckich Niemcy w r. 1943 dokonali dzieła zniszczenia. Natychmiast po uwolnieniu Ukrainy przystąpiono do odbudowy gigantycznej tamy. 27. 4. r. b. po raz pierwszy do wojnie odbudowana tama przepuściła wody Dniepru w dół ku morzu Czarnemu.

Poczucie wolności wzrasta

Wywiad z posłem Antonim Korzyckim

Święto Ludowe, uchwała Rady Ministrów o zniesieniu świadczeń rzeczowych ześrodkowują zainteresowania polityczne opinii publicznej na sprawach wsi i ruchu ludowego.

Przedstawiciel SAP uzyskał od sekretarza generalnego NKW SL, ob. Korzyckiego, następujący wywiad:

— **Jakie znaczenie gospodarze ma dla wsi zniesienie świadczeń rzeczowych?**

— W styczniu br. Kongres S. L. dał wyraz dążeniom chłopów w uchwale domagającej się likwidacji świadczeń rzeczowych w momencie, gdy tylko zezwoli na to sytuacja gospodarza kraju. Obecnie moment ten nastąpił. Korzyści materialne, jakie przyniesie chłopom zniesienie świadczeń rzeczowych, rozumieją się same przez się. Wystarczy powiedzieć, że za odstawiany do punktu zyspu centnar żyta chłop otrzymał niewie-

le ponad 200 zł., podczas gdy cena rynkowa żyta wahała się od 1.800—2.000 złotych. Jeśli nawet przyjąć, iż cena wolnorynkowa obniży się nieco, to jednak chłop uzyska w nowym roku gospodarczym za swoje produkty znacznie więcej, niż poprzednio.

Przyczyni się to niewątpliwie do spolegowania wysiłków w pracy i zwiększenia produkcji ziemiopłodów.

— **Jakie znaczenie polityczne może mieć uchwała Rady Ministrów o likwidacji świadczeń rzeczowych?**

— Chłop rozumiał konieczność świadczeń rzeczowych, wiedział, iż jest to nieuchronny skutek wojny, jednakże było to dla niego dużym obciążeniem, czuł się skrepowany w możliwości dysponowania owocami swej pracy.

Obecnie rolnik poczuje się prawdziwym gospodarzem, poczucie wolności wzrosło. Fakt, iż osiągnął to już w rok po tak straszliwej wojnie, wzmocni bardzo silnie zaufanie chłopów do rządu.

Wprowadzenie wolnych obrotów produktami rolnymi stwarza możliwość spekulacji, która godzić będzie zarówno w producenta, jak i w konsumenta.

— **Jakie metody przeciwdziałania spekulacji ziemiopłodami proponuje SL?**

— Nad tą sprawą zastanawialiśmy się bardzo poważnie. Spekulacja biłaby w pierwszym rzędzie w najbiedniejszych chłopów, a mogłaby również powodować okresowo nieusprawiedliwione zwżyki cen artykułów żywnościowych ze szkoda dla ludności pracującej miast.

Dlatego zaproponowaliśmy stworzenie Państwowego Monopolu Zbożowego oraz reglamentację handlu ziemiopłodami.

Jak ustosunkuje się rząd do naszej propozycji narazie niewiadomo.

Prawdopodobnie projekt ten stanie się przedmiotem obrad Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Centralnego Urzędu Planowania. (SAP).

Samoloty rakietowe

Londyn (SAP). Zastępca dowódcy D. A. F. Naker oświadczył, że poczynając od roku 1950 będą mogły być produkowane nowe superrakiety z szybkością od tysiąca do trzech tysięcy mil na godzinę i z zasięgiem działania około 5 tys. mil.

Jest absolutnie pewnym — powiedział on, iż niektóre z uprzemysłowionych państw świata będą mogły produkować te rakiety w ciągu najbliższych czterech lat.

Protest jugosłowiański

Berlin (ZAP). Jugosłowiański sekretarz generalny Bachicz zaprotęstował na konferencji prasowej przed postanowieniem Stanów Zjednoczonych wstrzymania reperacji wojennych ze strony amerykańskiej. Jugosławia nie otrzymała jeszcze nic z przemysłu niemieckiego dla wyrównania własnych strat wojennych.

Niemcy jedzą chleb amerykański

Londyn (ZAP). Według statystyki brytyjskiej w dwunastu miesiącach okupacji Niemiec, Anglia razem z Kanadą dostarczyła ogółem 1.083.000 ton zboża i maki, 40.000 ton żywności dostarczyły inne kraje, 61.000 ton ryb dostarczyła Norwegia. Warzyw otrzymały Niemcy 63.000 ton.

Anglicy nie zamierzają wydać kopalni w ręce „baronów węglowych”

Duisburg (ZAP). — Brytyjskie władze okupacyjne zapewniły przedstawicieli stronnictw politycznych przemysłowego zagłębia wustalskiego, że magnaci przemysłu ciężkiego i węglowego, którzy ponoszą wielką część odpowiedzialności za wojnę, nie będą już nigdy właścicielami kopalni.

Na propozycję przedstawicieli stronnictw, aby zarekwirowane kopalnie były powierzone zarządom powiatowym i miejscom — odpowiedziano, że nowoutworzone urzędy niemieckie zostaną wzięte pod uwagę przy decydowaniu o przyszłości kopalni.

Napad na pociąg węglowy

Hamburg (ZAP). — Banda 800 ludzi zorganizowana i kierowana przez dowódcę, napadła pod Hamburgiem na pociąg węglowy, w momencie gdy pociąg ten musiał zwolnić bieg. Jedną z grup napastników skoczyła na pasowóz i zmusiła kierowcę do zatrzymania pociągu. Ażeby go do tego nakłonić inni napastnicy rzucali się na

Im był senat potrzebny

O utworzeniu senatu w Polsce zdecydowało 6 głosów posłów mniejszości niemieckiej z Pomorza.

Nam był i jest senat niepotrzebny

Robotnicy i chłopci demonstrowali przeciwko senatowi — dziś w trzykrotnym „tak” wypowiedzą się również przeciwko dwuzłobowemu parlamentowi.

Papierosów mamy pod dostatkiem

Od jesieni sprzedaż wolnorynkowa

Warszawa (SAP). W siedzibie Zw. Gospod. „Spolem” w Warszawie odbyła się konferencja w sprawie ustalenia planu rozdania papierosów w miesiącu czerwcu r. b.

Stwierdzono zgodnie, że tymczasowe zarządzenie rozproszania wyrobów PMT na kartki pracownicze było konieczne, gdyż spekulanci wykupywali papierosy, ąrubując ceny i zarabiając na konsumentach ogromne sumy.

Przedstawiciel KCZZ specjalnie podkreślił, że rozdział papierosów na kartki żywnościowe jest systemem najsprawiedliwszym, jaki można było zastosować, wszyscy bowiem pracownicy otrzymać mogą papierosy po cenach nominalnych.

Produkcja PMT stale wzrasta tak, że na jesień r. b. zostanie ekasowany system kartkowy. Papierosy będzie można nabywać w sprzedaży wolnorynkowej we wszystkich spółdzielniach RP oraz u inwalidów wojennych — po cenach nominalnych.

Trzeba odnowić koncesje na restauracje

Warszawa (SAP). Wszyskie osoby i instytucje, prowadzące przedsiębiorstwa przemysłu gastronomicznego (restauracje, bary, bufety, pasztecjarnie, cukiernie, kawiarnie, winiarnie - piwiarnie, pokoje gościnne przy handlu win, wódek itd., herbaclarnie i jadłodajnie) obowiązane są przed dniem 17 czerwca r. b. wystąpić do właściwej władzy o udzielenie koncesji.

Podania przyjmują Starostwa (referaty apro wizacji i handlu), a w miastach wydzielonych z powiatów — zarządy tych miast.

Władzami właściwymi do udzielania koncesji są Urzędy Wojewódzkie (wydziały apro wizacji i handlu), a w miastach Warszawy i Łodzi — zarządy miejskie tych miast.

Sąd Najwyższy

Sąd Najwyższy, którego siedziba jest chwilowo Łódź, przeniósł się niedawno z ciasnego, niewygodnego lokalu przy ul. Kościuszki nr. 1 do palacu Kindermanna przy ul. Piotrkowskiej nr. 151, gdzie poprzednio mieściła się redakcja i administracja „Polski Zbrojnej”.

Obecne locum odpowiaa w zupełności powadze urzędu. Sąd Najwyższy, który do wojny mieścił się we własnym gmachu przy ul. Krasieńskiego w Warszawie, jest — jak wiadomo — ostatnią instancją w hierarchii sądownictwa — instancją kasacyjną, rozpoznającą jedynie sprawy dotyczące przepisów prawnych.

Sąd Najwyższy dzieli się na Izbę Cywilną i Izbę Karną, w najbliższym zaś czasie utworzona zostanie Izba Administracyjna, w miejsce istniejącego do wojny Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego piastuje obecnie wiceprezydent RRN ob. Barcikowski, zastępcą jego jest ob. Leon Supliński, Pierwszy Minister Sprawiedliwości w Rządzie Lubelskim 1913 r., oraz długoletni pierwszy prezes Sądu Najwyższego.

Pierwszy prezes Sądu Najwyższego jest równocześnie pierwszym prezesem Najwyższego Trybunału Narodowego, powołanego do życia dekretem z dnia 22. I. 1946 r., celem wymierzenia sprawiedliwości hitlerowskiemu zbrodniarzom wojennym, wydanym Polsce przez Mocarstwa Sprzymierzone.

NTN. spełniać będzie na terenie Polski między innymi taką rolę, jaką spełnia na terenie międzynarodowym — Trybunał Wojenny w Norymberdze.

Referendum a zachodnie granice Polski

Już tylko trzy tygodnie dzieli naród polski od dnia, w którym wypowie się on w referendum na temat zachodniej granicy. Na pytanie — czy uważasz, że zachodnia granica Polski musi przebiegać na linii Odra—Nysa — padnie odpowiedź „tak!”. Będzie to odpowiedź powszechna. Nie ma takiego Polaka, który mógłby być innego zdania i który mógłby odpowiedzieć inaczej.

Ale nie brak też złych sił, które chciałyby podważyć to przekonanie, gdyby się to tylko udało. Zachodnia Agencja Prasowa donosiła o kilku wypadkach rozwijania takiej działalności nawet na naszym terytorium państwowym. Zarówno Niemcy jak i ich przyczajeni agenci używają wszelkich sposobów, aby na trzecie pytanie referendum padła bodaj mała ilość głosów „nie”. Ale byle tylko padła wogóle! Wtedy dopiero wyłonią się uchwytnie „argumenty” dla niedobitego jeszcze imperializmu niemieckiego. Korespondenci Zachodniej Agencji Prasowej obserwują w prasie niemieckiej już dzisiaj wzrost częstotliwości używania określenia „Polnisches Besatzungsgebiet” na Ziemi Odzyskanej.

Część prasy zagranicznej, nastrojona dla interesów polskich niezbyt, czeka również na te głosy.

Można sobie łatwo wyobrazić, jaką radość wywołałaby chociaż garść głosów „nie!”, rzuconych w odpowiedzi na trzecie pytanie referendum. Jakkolwiek argumentacja prasy zagranicznej będzie może inna od argumentacji niemieckiej, to ostateczny cel obu tych linii działania będzie jeden — zadanie interesom polskim istotnej szkody.

Nie trzeba tych krótkich uwag kończyć wyrażeniem przekonania, że na trzecie pytanie referendum nie padnie ani jeden głos „nie”. Jest rzeczą znaną, że odpowiedź na to pytanie jest tylko jedna. Brzmi ona „tak!”

Andrzej Porębski.

Przeszło 18.000 Niemców wyjechało statkami

Szczecin. (ZAP). W ciągu miesiąca maja do portu szczecińskiego przybyło statkami z zachodu blisko 12.000 Polaków. Tymi statkami opuściło Szczecin 18.600 Niemców z województwa zachodnio-pomorskiego.

Hodowla koni w Polsce

Warszawa. (PAP). — Po ciężkim okresie okupacji i zniszczeniach wojennych, pogłowie konie zmniejszyło się w sposób znaczny. W roku 1939 mieliśmy w kraju 3.950.000 koni, na początku 1945 roku było ich zaledwie 800.000.

Wzrost motoryzacji i traktorów w pracach rolnych bynajmniej nie umniejsza znaczenia konia. Motoryzacja powoduje wzrost intensywności pracy, lecz nie eliminuje konia, jako siły pociągowej.

Znaczenie konia zwiększa się zwłaszcza w ośrodkach rolnych położonych w znacznej odległości od szosy i kolei.

Rząd otoczył specjalną opieką hodowlę koni, wydzielając na ten cel kilkanaście ośrodków kultury rolnej.

Jeszcze front opierał się na Wiśle, gdy rozpoczęto już pierwsze prace związane z racjonalną hodowlą koni. Posiadaliśmy wtedy zaledwie 15 licencjonowanych ogierów, obecnie jest już 450 reproduktorów w stadninach państwowych. W tym roku we wszystkich okręgach, łącznie z Ziemiami Odzyskanymi, przeprowadzono licencję ogierów. Mimo dostaw koni z Danii, Szwecji, Irlandii i Ameryki brakuje nam jeszcze około 1 miliona na najbliższe potrzeby.

Niezależnie od Wydziału Hodowli Koni, Młn. Rolnictwa i Reform Rolnych, nad podniesieniem jakości koni pracuje Komisariat do Spraw Wyścigów Konnych. Stanowiako koordynator objął gen. Bukojemski. Wyścigi konne mają na celu, obok prac nad podniesieniem rasy konieckiej, stworzenie jak najlepszych kadr hodowców koni oraz pokrycia deficytowności hodowli przez wpływy z biletów i totalizatora. 3 proc. z ogólnego obrotu totalizatora otrzymuje Państwo, 9 proc. idzie na hodowlę, 23 proc. od biletów wejściowych pobiera miasto.

Wyścigi konne są obecnie przedsiębiorstwem państwowym.

W bieżącym sezonie wyścigowym, który trwa od 7 lipca do października bez przerwy, weźmie udział około 150 koni zgromadzonych w 9 stadninach państwowych i 8 prywatnych.

Z Ziemi Odzyskanych

Ziemie Odzyskane Centrum uzdrowskim Polski Solice Zdrój — ratuje astmatyków

O kilka kilometrów od najbardziej mało wniczo w Europie położonego zagłębia węglowego w Wałbrzychu znajduje się uzdrowskim Solice, leżące u stóp stórkowego Chełmża. Warunki klimatyczne tej okolicy są tak znakomite, że w zagłębiu tym nie rzucają się w oczy nagłe hałdy zszepcające krajobraz, siły przyrody są tak prężne, że hałdy są szybko zarastane przez brzozy, które są nie tylko drzewami smętku, ale i największej siły żywotnej.

Solice - Zdrój są niewątpliwie perłą uzdrowskim śląskich. Zakład zdrojowy posiada wszelkie

urządzenia dla leczenia nieżytów dróg oddechowych, astmy i kataru siennego. Zakład solicki był wybudowany w roku wybuchu drugiej wojny światowej, to też jest dzięki temu wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia. Wyróżnia się wśród nich jedna z dwu w Europie wzięta przeciwastmowych, tylko że urządzenia solickie przewyższają doskonałością podobne urządzenia w Ems. Urządzenia te mają na celu regenerację partii płucnych, które tracąc swą żywotność powodują objawy astmy. Chory przy pomocy specjalnych ustników wdycha ciepłe powietrze z pa-

rami mineralnymi. Wydech następuje w próżnię, co pogłębia wydech i zatrudnia nieczynne części płuc. Dla leczenia nieżytów słuzki komory pneumatyczne, których jest w Solicach trzy, przy czym każda z nich może pomieścić jednocześnie około 50 kuracjuszy. Tu stosuje się również specjalną, nigdzie nie stosowaną metodę, polegającą na dodatkowym rozpyleniu nieznacznej ilości olejków eterycznych, co wzmacnia działanie lecznicze, wypełniając komory mgły, którą otrzymuje się przez rozpylenie naturalnej wody mineralnej. Obok tych komór zbiorowych, zakład rozporządza dużą ilością komór indywidualnych.

Naczelny lekarz uzdrowskim, jeden z najbardziej doświadczonych polskich lekarzy klimatycznych, dr. Chmieleński, z dumą podkreśla, że w przeciągu paru miesięcy zakład został całkowicie przejęty przez Polaków, tak że w tej chwili nie ma najmniejszej potrzeby korzystania z sił niemieckich. Polacy szybko opanowali technikę posługiwania się specjalnymi urządzeniami solickimi, tak że zdrojowisko utrzyma swą wysoką pozycję nie tylko w skali polskiej, ale i europejskiej. W obecnej chwili, prócz pacjentów Polaków (ciągle za mało kuracjuszy z warstw pracujących) z urządzeń zdrojowych korzystają żołnierze Armii Czerwonej, którzy tu restaurują nadzarpniętą wojną zdrowie.

W posiadaniu Armii Czerwonej znajduje się jeszcze wielki dom zdrojowy, stanowiący stację wypoczynkowo-kuracyjną dla inwalidów wojennych.

Solice - Zdrój są jednocześnie siedzibą Zarządu Państwowego Uzdrawisk Dolnośląskich. Panuje tu niezwykle energiczny dyr. Lenga — stary socjalista — który swe doświadczenie i umiłowanie sprawy zdrowia pracujących rzucił dla uruchomienia i uratowania przed rozgrabieniem licznych zdrojowisk i stacji klimatycznych tej dzielnicy, która jest prawdziwym zagłębiem uzdrowskim. Jego obecna troska jest pełne wykorzystanie tych urządzeń, tak, żeby niewyeksplotowane dotychczas zagłębie stało się prawdziwą kopalnią zdrowia dla Polaków. (SAP)

Rzemiosło kominarskie

Minister Ziemi Odzyskanych pismem okólnym polecił dokonać podziału województwa na Ziemiach Odzyskanych na okręgi kominarskie i ustalić taryfy opłat w myśl przepisów prawa przemysłowego. Okólnik zwraca uwagę, że w tej dziedzinie obowiązuje na terenie Ziemi Odzyskanych, rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowym z uwzględnieniem zmian późniejszych oraz ograniczeń, mogących wynikać z ustawy o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

Koncesje na prowadzenie rzemiosła kominarskiego przyznać można osobom fi-

zycznym lub prawnym, o ile tylko odpowiadają wymogom ustawowym.

W myśl okólnika Ministra Ziemi Odzyskanych inkaaso za oczyszczenie przewodów w gminach wiejskich przeprowadzać mają sołtysi, w gminach miejskich (inkasenci, ściągający należności na rzecz gminy (dani, podatki). Do sprawowania nadzoru, a w szczególności celem ujednoczenia praktyki powołane są straża pożarna. Za zasadę w tej kwestii przyjętą należy obowiązek czyszczenia wszystkich przewodów. Wszystkie dotychczasowe zarządzenia wojewodów sprzeczne z postanowieniami powyższymi zostaną w krótkim czasie uchylone. (ZAP).

Ruch statków w porcie szczecińskim

Szczecin. (ZAP). W ciągu miesiąca maja na polski odcinek portu szczecińskiego wpłynęło 17 statków o pojemności 44.000 ton, a opuściło port 18 statków o pojemności 46.000 ton. Były to statki pasażerskie, które kursują w

ruchu wahadłowym pomiędzy portem szczecińskim a Lubeką. Żaden statek pasażerski w dalszym ciągu do portu szczecińskiego nie wpłynął, chociaż już w tym miesiącu spodziewane są statki z bydłem, a później z ropą naftową.

ELBLĄG

„Grube ryby” Bałuckiego na scenie w Elblągu

W ubiegłym tygodniu wojewódzki teatr gdański w Sopocie gościł na występach w Elblągu, dając doskonałą komedię Bałuckiego „Grube ryby”.

Z przyjemnością możemy skonstatować, że artyści odegrali rolę swoje bez zarzutu i dali publiczności możliwość zapoznania o troskach codziennych. Na czoło zespołu wysunęli się artyści grający rolę Pagalowicza i Wisłowskiego. Nic dziwnego, że obdarzono ich słusznymi zastawionymi oklaskami. Nie możemy jednak pominąć milczeniem, że niestety przez cały czas trwania przedstawienia razily widza niedociągnięcia na-

tury technicznej sali Domu Ludowego. Przede wszystkim brak kurtyny, dekoracji garderób. Urządzenie widowni pozostawia też bardzo dużo do życzenia.

Wobec tego zmuszeni jesteśmy apelować do Zarządu Miejskiego, aby zechciał w jak najkrótszym czasie ukończyć teatr przy ul. Teatralnej i oddać go do użytku. Elbląg jest przecież dość często odwiedzany przez teatry przyjezdne. Więc należałoby przyczynić się do umożliwienia mieszkańcom miasta korzystanie z kulturalnych rozrywek.

Erbe.

Przemysł metalowy Wyrzeża

Gdańsk. (PAP). Przemysł metalowy na Wyrzeżu, mimo poważnych trudności, notuje stały wzrost produkcji. Obecna wartość miesięcznej produkcji wynosi 3.800.000 złotych. Zatrudnionych w tym przemyśle jest 650 osób. Zakłady przemysłu metalowego odbudowują się niemal wyłącznie przy pomocy środków, zdobytych z własnej produkcji. Współpraca Przemysłu Metalowego ze Zjednoczeniem Stoczni Polskich weszła na tory realne. Powołano stałą komisję do koordynacji programów wytwórczych.

Sztuczne zapładniania bydła

Warszawa. (PAP). W połowie maja r. przybył z Kopenhagi do Warszawy uczonec duński, prof. Edward Sorensen, który z ramienia UNRRA przeprowadza w Polsce organizację sztucznego zapładniania bydła.

Uczony nawiązał kontakty z Państwowym Instytutem Naukowym Gospodarczym Wiejskiego w Puławach, Polskim Tow. Zootechnicznym oraz z Wydziałami Rolniczymi wyższych uczelni.

Prof. Sorensen, w wykładzie przeprowadzonym w SGGW w Warszawie, ilustrowa-

wany przezroczami, przedstawił metody oraz stan rozwoju sztucznego zapładniania w Danii.

W dniu 17 czerwca r. pod kierunkiem prof. Sorensena, odbędzie się w Zakładzie Szkolenia Fachowego Polskiego Tow. Zootechnicznego w Pawłowicach (woj. poznańskie) kurs, na którym przeszkoleni zostaną kierownicy projektowanych stacji sztucznego zapładniania.

Racjonalne wykorzystanie ogródków działkowych

Jak wiadomo, ogródki działkowe służą jako dodatkowe źródło zaopatrzenia ludności pracującej w żywność i dlatego czynniki rządowe przywiązują tak dużą wagę do powodzenia tej akcji. Posiadacze działek mają zapewnioną pomoc w postaci nasion oraz nawozów sztucznych, dostarczanych po przystępnych cenach za pośrednictwem odpowiednich organizacji i instytucji, zajmujących się tą akcją. Zapewnione jest również zabezpieczenie plonów przed rozkradaniem i w tym kierunku wydane zostały zarządzenia odpowiednich władz.

Reszta zależy od samych działkowców. Doświadczeni praktycy i fachowcy ogrodnicy zaobserwowali, że wydajność działki jest zależna zarówno od pracowitości działkowca, jak od jego uświadomienia fachowego i racjonalnego przygotowania ogródka pod uprawę warzyw. Ogródki działkowe, posiadające ogrodzenie i racjonalne nawodnienie, a ziemię należycie przygotowaną do uprawy ogrodowej, przynoszą wielo-

krotnie wyższe plony niż ogródki prymitywnie uprawione i wyposażone. Pewien wkład pieniężny oraz wysiłek włożony w uprawę ogródka sownie się opłaci. Na prymitywnie uprawianej działce można sadzić bowiem tylko ziemniaki, kapustę, marchew, cebulę, fasolę etc., natomiast na działce należycie zagospodarowanej można również sadzić cały szereg bardziej wymagających roślin jak: truskawki, kalafior, ogórki etc. Można również hodować na działkach drób i króliki, które dostarczą mięsa w dostatecznych ilościach na uzupełnienie przydziałów kartkowych i zapewnią znaczne urozmaicenie jadospisau człowieka pracy.

Z nadchodzących meldunków z terenu wynika, że akcja ogródków działkowych w bieżącym roku rozwija się pomyślnie, co niewątpliwie przyczyni się do złagodzenia kryzysu aprowizacyjnego na odcinku warzywniczym i umożliwi ludziom pracy przetrwanie obecnego najtrudniejszego okresu odbudowy gospodarczej Państwa.

Z Pomorskiej Wystawy Przemysłowej

Pszczoły na wystawie

Jeżeli nie dosłownie, to w każdym razie poglądowo najpracowitszy naród świata — pszczoły będą również reprezentowane na Pomorskiej Wystawie Przemysłu, Rzemiosła i Handlu. Jak się bowiem dowiadujemy, Wojewódzki Urząd Ziemiaki — Wydział Oświaty Szkolnej urządził m. in. wystawę pszczelarską, która z pewnością zainteresuje zwiedzających.

Z zamiejscowych wystawców zgłosił m. in. swój udział Izby Rzemieślnicze z Krakowa, Warszawy i Łodzi oraz Instytut Naukowy Rzemieślniczy z Torunia.

Pomorska Wystawa w Bydgoszczy da również pogląd o przemyśle na Ziemiach Odzyskanych, Przemysł metalowy Ziemi Odzyskanych zajmie na wystawie wielką przestrzeń, bo 1000 m. kw.

Do interesujących stoisk należeć będzie również z pewnością stoisko Warsztatów Kolejowych z Bydgoszczy, które ukażą w precyzyjnych wzorach urządzenia kolejowe.

Nadzwyczaj efektowny będzie pawilon Polskiego Radia, który stanie nad górnym stawem w parku Kazimierza Wielkiego. Pawilon ten projektował artysta - grafik, Bronisław Nowicki. W pawilonie będzie urządzone studio, w którym będą nagrywane płyty i skąd nadawane będą koncerty żywych.

Bogato na wystawie reprezentowany będzie dział rzeźby. Wystawia szereg swych utworów rzeźbiarz K. Lipiński, a poza tym ukazane będą wyroby tokarstwa drzewnego.

W obecnej chwili na wystawie przeprowadza się prace nad ogrodzeniem terenu, a natychmiast po świętach przystępuje kierownictwo do budowy bramy wejściowej i muszli koncertowej, obie budowle projektu inżyniera - architekta Tadeusza Nawakowskiego.



— Kwartalne zebranie cechu zegarmistrzów. W dniu 16 czerwca 1946 r. o godz. 16-iej odbędzie się kwartalne zebranie cechu zegarmistrzów, złotników i optyków w Grudziądzu w lokalu „Hotel Polski” przy ul. Kwiatowej nr. 28, róg Marsz. Focha z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 3) sprawy bieżące, 4) sprawy egzaminów czelewniczych, 5) zmiana cennika, 6) wolne głosy i wnioski, 7) zakończenie. — Zarząd.

— Komunikat Nr. 107. W dniach od 12.6. do 19.6. br. będzie wydawana we wszystkich sklepach Grudzi. Spółdzielni Spożywców, kasza jęczmienna na kartki zaopatrzeniowe z miesiąca czerwca: Kat. II na odcinek 21 po 1/2 kg, kat. III na odcinek 12 po 1/2 kg, kat. I R na odcinek 8 po 1 1/2 kg, kat. II R na odcinek 11 po 1/2 kg, kat. C na odcinek 13 po 1 kg. — Cena za kg wynosi 1,20 zł.

— W piątek, dnia 14 czerwca br. zwołuje Stronnictwo Pracy, Koło Grudziądz, plenarne zebranie, do lokalu Rady Związków Zawodowych przy ulicy Szewskiej nr. 2.

Zebranie odbędzie się punktualnie o godz. 18.30. Ponieważ na porządku dziennym będą bardzo ważne sprawy jak sprawozdanie z zjazdu delegatów, sprawa głosowania ludowego i inne, przeto wzywa Zarząd do jaknajliczniejszego wzięcia udziału członków w tym zebraniu.

Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

UWAGA PIŁKARZE G. K. S. I

Dziś, w środę, dnia 12 bm. na boisku garnizonowym odbędzie się specjalny trening kondycyjny, przeprowadzony pod fachowym kierownictwem ob. Maliszewskiego. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

ROZKŁAD JAZDY

autobusów Grudziądzkiej Spółdzielni Auto-Transport na odcinku Grudziądz—Wąbrzeźno ważny od dnia 11 czerwca 1946 r.

godz.	km	Miejscowość:	km	godz.
18.00	0	Grudziądz	36	8.40
18.13	5	Gań	31	8.27
18.20	8	Marusza	28	8.20
18.30	12	Okonin	24	8.10
18.40	16	Nowy Dwór	20	8.00
19.00	20	Radzyń	16	7.50
19.20	28	Jarantowice	8	7.20
19.40	36	Wąbrzeźno	0	7.00

Abonament

„Głosu Pomorza”

Z dniem 1 lipca br. abonament „Głosu Pomorza” — wynosi:

Zamieszcowi — przez pocztę — zł 50, w miejscu, z odnośnikiem do domu — zł 50, przy odbiorze w administracji, lub w agenturach — zł 45, dla Kół PPS (zbiorowo) — zł 40, pojedynczy egzemplarz (w sprzedaży) — zł 2.

„Głos Pomorza” był jednym z najtańszych pism w abonamencie. — Ze względu jednak na podwyższenie robocizny i ceny papieru, abonament musieliśmy dostosować do realnych kosztów handlowych.

Administracja „Głosu Pomorza”

Program audycji Polskiego Radia

ŚRODA, 12 czerwca

5.57 — Sygnał czasu i pieśń; 6.00 — Kalendarz historyczny; 6.05 — Audycja z Krakowa; 6.45 — Dziennik poranny; 7.10 — Gimnastyka poranna; 7.20 — Koncert muzyki lekkiej; 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego; 7.50 — Muzyka poranna; 8.30 — Wiadomości gospodarcze; 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał; 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych”; 12.20 — Arle i pieśni; 12.40 — Z życia narodów słowiańskich; 12.50 — Koncert rozrywkowy; 13.50 — 10 minut poezji; 14.00 — Dziennik popołudniowy; 14.30 — Informacje ogólnopolskie; 16.00 — „Jak księżyc kupował sobie kapelusze” — pogadanka dla dzieci; 16.10 — Muzyka francuska; 16.40 — „Czytamy Prusę”; 16.55 — Portrety pisarzy; 17.10 — Koncert solistów; 17.50 — „Odbudowujemy Warszawę”; 17.55 — Audycja wojskowa; 18.10 — Reportaż dźwiękowy; 18.25 — Pogadanka sportowa; 18.30 — Nauka przy głośniku; 19.00 — Audycja Chopinowska; 19.30 — Dziennik wieczorny; 20.00 — Koncert Małej Orkiestry P. R.; 20.45 — „Czy tu mieszka panna Domicella Kopytko”, radiofonizowany fragment powieści Kornelia Makuszyńskiego p.t. „Perły i wiatr” w opracowaniu Mami Witwińskiej; 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Koncert rozrywkowy; 22.30 — Muzyka Taneczna; 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.25 — Program na jutro; 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

Grudziądzenie w hołdzie poległym towarzyszom broni

Artykuł nasz w sprawie poległych żołnierzy z 16 Dywizji Pomorskiej w 1939 r. pod Howem, zamieszczony w nr. 131 „Głosu Pomorza” wzbudził nie tylko w Grudziądzu, lecz na całym Pomorzu duże zainteresowanie. Otrzymaaliśmy szereg listów, wyrażających uznanie osobie, która zainicjowała

oddanie ostatniej posługi dzielnym wojakom, poległym za świętą sprawę Ojczyzny.

Jak już zaznaczyliśmy, uroczysta Msza św. odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 10 w kościele parafialnym w Howie. Wyjazd więc z Grudziądza będzie musiał

nastąpić rychło i to mniej więcej o godz. 3 rano. Dotychczas zgłosiło się na wyjazd około dwadzieścia osób. Reflektujących jest znacznie więcej i na 50—60 osób można śmiało liczyć. Gorzej jest jednak ze środkami lokomocji.

Wszczęte pertraktacje ze spółdzielnią autobusową „Auto-transport” — nie doprowadziły do skutku, albowiem podróż kalkulowałaby się po 500 zł od osoby. Biorąc pod uwagę, że uczestnicy delegacji rekrutują się po większej części z urzędników bądź pracowników państwowych, wydatek pięciuset złotych, jest dla nich absolutnie niemożliwy. To też tą drogą zwracamy się już dziś do kierowników instytucji państwowych, samorządowych bądź spółdzielczych, ażeby zechcieli umożliwić realizowanie szlachetnej inicjatywy i przydzielić auta ciężarowe na jeden dzień, za zwrotem oczywista wydatków na środki pędne. Tego rodzaju pomoc łączy się ściśle z założeniami państwowymi i nie wątpimy, że uczestnicy piekielnej bitwy nad Bzurą, pomoc tę otrzymają.

Listę osób pragnących wziąć udział w złożeniu hołdu poległym bohaterom prowadzi ob. Ziółkowski, sekretarz Polskiego Związku Zachodniego, (ul. Legionów 31) — również uczestnik bitwy pod Howem.

Zgłoszenia przyjmuje się tylko do soboty, dnia 15 bm. włącznie.

O zaopatrzenie wdów i sierot po zamordowanych

Społeczeństwo nasze pamięta o swych bohaterach - męczennikach, którzy w taki czy inny sposób ponieśli śmierć za sprawę polską. Byliśmy i nadal jesteśmy świadkami licznych uroczystości ekshumacyjnych. Stawiamy pomniki, tam gdzie poleła się męczeńska krew polska, urządzamy pochody i defilady przed poświęconymi miejscami mogił i grobów lub miejscami straceń. Nie tylko młodzieży, lecz całemu społeczeństwu stawiamy za wzór Tych, którzy z imieniem Polski na zboliałych ustach oddawali swe ostatnie tchnienie.

I słusznie. Nie zapomnimy o nich — o naszych męczennikach - bohaterach.

Lecz również nie zapomnijmy o tym, że ci, których nazwiska i pamięć czcimy, w większości wypadków pozostawili po sobie wdowy i sieroty. I tu rozpoczyna się pewnego rodzaju tragedia. Znane nam są bowiem wypadki, gdzie żona wraz z dziećmi pomordowanego naprosto puka od drzwi

do drzwi o pomoc, o pracę. Niaraz wyędziła i chorowita, nie jest zdolna do zarobkowej pracy, a żyć trzeba. Lecz skąd brać środki na to?

Na razie wstrzymujemy się od wymienienia nazwisk pokrzywdzonych i zapomnianych, lecz apelujemy do kogo należy, że tego stanu dłużej tolerować nam nie wolno. Społeczeństwo nie może obojętnie patrzeć na krzywdę tych, którzy tak dużo ucierpieli za okupanta, a dziś również toczą ciężką walkę o utrzymanie się na powierzchni życia.

Tych ludzi nie wolno zbywać obietnicami, że za taki a taki czas wejdzie w życie ustawa, która złagodzi ich los. Tu potrzebna jest pomoc natychmiastowa i to pomoc realna, tak ze strony instytucji charytatywnych jak i organizacji o charakterze ogólnospołecznym.

Prosimy o to i czekamy!

JW.

Zapisy na rok szkolny 1946/47 do Państw. Liceum Pedagogicznego w Grudziądzu

1) Na dwuletni kurs o programie skróconego gimnazjum ogólnokształcącego — ustrój semestralny — uczniowie mogą być przyjęci, którzy ukończyli 14, a nie przekroczyli 18 lat życia i mają ukończone 6 klas szkoły powszechnej.

2) Do Liceum Pedagogiczn. mogą być przyjęci uczniowie (nice), którzy ukończyli 4 klasy gimnazjum ogólnokształcącego.

3) Zapisy na 6-miesięczne wstępne kursy pedagogiczne dla kandydatów z cenzusem gimnazjalnym — a także bez cenzusu.

Przy Zakładzie Państw. Liceum Pedag. jest zorganizowany internat, oddział męski i żeński. Bliższe informacje w Sekretariacie Państwowego Liceum Pedag. Grudziądz, ul. Legionów nr. 2, I ptr.

Zapisy trwają od 15. 6. 1946 r. do końca lipca 1946 r. w godz. od 10—12.

Grudziądzka Spółdzielnia „Auto-Transport”

z odpowiedzialnością udziałami

w Grudziądzu - ul. Plerackiego 5-11

Telefony: Dworzec autobusowy nr 1308, garaże nr 1566

Jako jedyne koncesjonowane przez Min. Komunikacji przedsiębiorstwo przewozowe — dokonuje przewozu towarów i osób pojazdami mechanicznymi.

Obsługuje stale następujące linie autobusowe:

Grudziądz - Chełmno - Świecie - Bydgoszcz

Grudziądz - Radzyń - Wąbrzeźno

Grudziądz - Łasin - Nowemiasło - Lubawa - Ostróda - Olsztyn

Uskutecznia przewóz towarów o pełnych ładunkach i drobnicowo.

Na życzenie ubezpiecza towary od kradzieży, uszkodzenia i ognia

Załatwia Inkasę za przewożone towary.

Wynajmuje autobusy do wycieczek w dni świąteczne.

Skóry

twarde i miękkie oraz przybory szewskie

Szatkowski, Grudziądz, Toruńska 19

MAŁY WÓZEK głęboki dziecięcy na sprzedaż. Koszarowa nr. 18, m. 5. (2423)

60 MÓRG NIZINY, 2 km od Grudziądza do wydzierżawienia w komplecie. 38 mórg II kl. przy Toruniu, zamiana na wilkę z ogrodem. Pośrednictwo Langoweki, Grudziądz, ulica Marsz. Focha nr. 3. (895)

KUPUJE cukier. Limeta, Dworcowa 13. (894)

KOBIETY do roznoszenia gazet potrzebne. — Zgłoszenia w administracji „Głosu Pomorza”, ulica Małogroblowa.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Kowalczyk Stanisław, Rogóżno Zamek. (891)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Bielański Wojciech, Dolne Wymiary, pow. Chełmno. (892)

ELBLĄG

UNIEWAŻNIAM: zaświadczenie rehabilitacji wydane w Elblągu, odcinek zameldowania; karty żywnościowe na kwiecień na nazwisko Kaftan Waleria, Elbląg, Malborska 2.

UNIEWAŻNIAM: kartę rejestracyjną RKU Grodzisk Maz., dowód osobisty wydany w Brwinowie powiat Błonie na nazwisko Dębowski Antoni, Elbląg, Modlińska 30. (2424)

UNIEWAŻNIAM: kartę ewakuacyjną nr. 7739 7740 i 7741, wydane w Nowej Wilejce na nazwisko Stundzio Zofia i Brygida, Elbląg, ul. Warecka nr. 15. (2424)

UNIEWAŻNIAM: Kennkarte, wydana w Białymstoku na nazwisko Irena Krysiak, Elbląg, Lubartowska 14.

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz. Adres Redakcji: Grudziądz, Małogroblowa 2. Telefony: Administracja 1215, Redakcja 1319, Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 30,— zł.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłane rekopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.